

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Adam Tomczyński (sprawozdawca)

SSN Konrad Wytrykowski

Protokolant Marta Brzezińska

w sprawie adwokata M. Ł. obwinionego o czyn z art. 6 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze i § 19 ust. 1 Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 11 grudnia 2019 r., kasacji wniesionej przez obwinionego od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z 27 kwietnia 2019 r. sygn. akt WSD (...), utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w S. z 15 stycznia 2019 r. o sygn. SD (...),

postanowił:

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

II. zasądzić od obwinionego adw. M. Ł. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie kasacyjne;

III. zasądzić od obwinionego adw. M. Ł. na rzecz A. N. i E. N. kwotę 2984,76 (dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt cztery i 76/100) złotych tytułem zwrotu kosztów poniesionych w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

I. Opis zarzutu

Adwokat M. Ł. został obwiniony o to, że:

1) zeznając na rozprawie 20 lipca 2016 r. w charakterze świadka w sprawie z powództwa A. N. i B. B. przeciwko Ż. G. F. prowadzonej przez Sąd Okręgowy w S. pod sygn. akt I C (...) ujawnił informacje, o których dowiedział się udzielając pomocy prawnej A. i E. N., B. i A. B. i K. P., tj. informacje o dokonaniu przez ww. osoby zbycia majątku, które mogło prowadzić do pokrzywdzenia ich wierzycieli, a które to informacje były nieistotne dla sprawy I C (...),

tj. dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 Prawa o adwokaturze w związku z § 19 Zbioru Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu.

2) w ramach odpowiedzi na pozew z 18 lutego 2016 r. w sprawie z powództwa E. N. i K. P., w której obwiniony był pozwany, a prowadzonej przez Sąd Okręgowy w S. pod sygn. akt I C (...), ujawnił informacje, o których dowiedział się udzielając pomocy prawnej A. i E. N., B. i A. B. oraz K. P., tj. informacje o dokonaniu przez ww. osoby zbycia majątku, które mogło prowadzić do pokrzywdzenia ich wierzycieli, a które to informacje były nieistotne dla sprawy I C (...),

tj. dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 Prawa o adwokaturze w związku z § 19 Zbioru Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu.

I. Opis orzeczenia sądu I instancji.

Orzeczeniem z dnia 15 stycznia 2019 r., sygn. akt SD (...), Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w S. obwinionego adw. A. Ł. :

1) uznał za winnego tego, że zeznając na rozprawie w dniu 20 lipca 2016 r. w charakterze świadka w sprawie z powództwa A. N. i B. B. przeciwko adw. Ż. G. F. prowadzonej przez Sąd Okręgowy w S. pod sygn. akt I C (...) ujawnił informacje, o których dowiedział się udzielając pomocy prawnej A. i E. N., B. i A. B. oraz K. P., tj. informacje o dokonaniu przez ww. osoby zbycia majątku, które mogło prowadzić do pokrzywdzenia ich wierzycieli, a które to informacje były nieistotne dla sprawy I C (...), tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 6 ust. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze i § 19 ust. 1 Zbioru Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu w związku z art. 80 Prawa

o prokuraturze i za to na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 3 Prawa o prokuraturze wymierzył karę pieniężną w wysokości 10.000,00 zł;

- 2) uznał za winnego tego, że w ramach stanowiska udzielonego w odpowiedzi na pozew w dniu 18 lutego 2016 r. w sprawie z powództwa E. N. i K. P., w której adw. M. Ł. był pozwany, a prowadzonej przez Sąd Okręgowy w S. pod sygn. akt I C (...), ujawnił informacje, o których dowiedział się udzielając pomocy prawnej A. i E. N. oraz K. P., tj. informacje o dokonaniu przez ww. osoby zbycia majątku, które mogło prowadzić do pokrzywdzenia ich wierzycieli, a które to informacje były nieistotne dla sprawy I C (...), tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 6 ust. 1 Prawo o adwokaturze i § 19 ust. 1 Zbioru Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu w związku z art. 80 Prawa o prokuraturze i za to na podstawie art. 81 ust. 1 pkt 3 Prawa o prokuraturze wymierzył karę pieniężną w wysokości 10.000 zł;
- 3) wymierzył mu na podstawie art. 84 ust. 1 Prawa o adwokaturze karę łączną w wysokości 15.000,00 (piętnastu tysięcy złotych);
- 4) orzekł wobec niego na podstawie art. 81 ust. 2 Prawa o adwokaturze dodatkowo zakaz patronatu na okres lat 3;
- 5) orzekł wobec niego na podstawie art. 81 ust. 3a Prawa o adwokaturze obowiązek przeproszenia pokrzywdzonych poprzez wysłanie każdemu pokrzywdzonemu osobnego listu poleconego z podpisanym przez obwinionego oświadczeniem o następującej treści: *„Przepraszam Państwa za moje zachowanie podważające zaufanie do zawodu adwokata, a polegające na ujawnieniu powierzonych mi informacji o dokonaniu przez Państwa zbycia majątku, stanowiących tajemnicę adwokacką”* w terminie 14 dni od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia;
- 6) obciążył go na podstawie art. 95l ust. 2 Prawa o adwokaturze i art. 626 § 2 kpk w zw. z art. 95n pkt 1 Prawa o adwokaturze i pkt 1 a) i b) uchwały nr 23/2017 Naczelnej Rady Adwokackiej kosztami postępowania dyscyplinarnego w łącznej kwocie 2.000,00 zł.

II. Odwołanie obwinionego.

Od powyższego orzeczenia obwiniony wniósł 19 lutego 2018 r. odwołanie, w którym na podstawie art. 63 ust. 1 i art. 88a ust. 4 Prawa o advokaturze zaskarżył orzeczenie sądu dyscyplinarnego w całości. Na zasadzie art. 427 § 2i 438 pkt 1, 3 i 4 kpk w związku z art. 95n pkt 1 Prawa o advokaturze skarżonemu orzeczeniu zarzucił:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający w szczególności na oczywiście bezpodstawnym uznaniu, że:
 - a) wykonywanie czynności zawodowych adwokata stanowi *conditio sine qua non* dla uzyskania informacji o zbyciu w RP majątku nieruchomego, a tym samym:
 - b) przekazanie przez obwinionego w toku procesów cywilnych informacji o zbyciu przez byłych klientów - pozostających z nim i osobą dysponującą wobec niego regresem w sporze cywilnym - mogło skutkować naruszeniem zakresu przedmiotowego tajemnicy zawodowej, podczas gdy przekazywane informacje nie wykraczały ponad informacje powszechnie dostępne na zasadzie ustawowej gwarancji jawności ksiąg wieczystych, co skutkowało:
- 2) obrazę prawa materialnego w postaci przepisów art. 6 ust. 1 Prawa o advokaturze i § 19 ust. 1 Zbioru Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu przez bezpodstawne rozszerzenie zakresu przedmiotowego tajemnicy zawodowej adwokata na informacje objęte powszechną, ustawowo gwarantowaną jawnością i bezpodstawnym przyjęciu, że działanie obwinionego wyczerpuje znamiona deliktów dyscyplinarnych opisanych przywoływanymi przepisami;
- 3) z ostrożności procesowej, zarzut rażącej niewspółmierności wymiaru kary dyscyplinarnej – wynikającej z absolutnego pominięcia dyrektyw wymiaru kar, w tym poważnych i zasadniczych wątpliwości co do charakteru zdarzenia stanowiącego przedmiot osądu – jako deliktu deontologicznego, a nadto

incydentalności zdarzenia w wieloletnim życiu zawodowym obwinionego, nienaganności postaw jego w dotychczasowej praktyce, w tym wieloletniej społecznej działalności w organach samorządu adwokackiego.

W powołaniu na podniesione zarzuty i mając przy tym na względzie charakter zarzutu zgłaszanego w pkt 1a *petitum* niniejszego odwołania na zasadzie art. 427 § 1 i 437 § 2 kpk w związku z art. 95n pkt 1 Prawa o adwokaturze obwiniony wniósł:

- a) o zmianę zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty przez uniewinnienie obwinionego od zarzutów wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego:
- b) względnie i tylko z ostrożności procesowej: o zmianę skarżonego orzeczenia w części orzekającej o karze przez:
 - wymierzenie obwinionemu bądź to kary upomnienia, bądź nagany z katalogu kar dyscyplinarnych w art. 81 ust. 1 pkt 1 i 2 Prawa o adwokaturze,
 - odstąpienie od orzekania zakazu wykonywania patronatu.

III. Opis orzeczenia sądu II instancji

Orzeczeniem z dnia 27 kwietnia 2019 r., sygn. akt WSD (...), Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury w W. na podstawie art. 437 § 1 kpk w związku z art. 95n Prawa o adwokaturze:

- 1) zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy;
- 2) na podstawie art. 95n ust. 2 Prawa o adwokaturze, w zw. z pkt 1 lit. c uchwały nr (...) Naczelnej Rady Adwokackiej z 1 lipca 2017 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego obciążył obwinionego kosztami postępowania odwoławczego w wysokości 1.000,00 zł.

IV. Kasacja obwinionego oraz zarzuty zawarte w tym środku zaskarżenia

Obwiniony na podstawie art. 91a Prawa o adwokaturze zaskarżył 30 sierpnia 2019 r. kasacją w całości orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z 27 kwietnia 2019 r., zarzucając mu na podstawie art. 91b Prawa o adwokaturze:

- 1) rażąco obrazę przepisu art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. w zw. z art. 2 ust. 1 Protokołu nr 7 do tej Konwencji z 22 listopada 1984 r., mającą istotny wpływ na treść skarżonego orzeczenia, a polegającą na faktycznym zaniechaniu realnej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w S. z 15 stycznia 2019 r. wynikającym z jedynie pozornego rozpatrzenia konkretnych i szczegółowo określonych zarzutów, wobec tego orzeczenia zgłoszonych w odwołaniu, bez rzetelnego i merytorycznego ustosunkowania się do tych zarzutów spełniającego wymogi kontroli instancyjnej, czego wyrazem jest treść uzasadnienia zaskarżonego niniejszą kasacją orzeczenia, zaś ewidentną konsekwencją, pozbawienie obwinionego prawa do rzetelnego rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym;
- 2) rażąco obrazę przepisów postępowania, mającej istotny wpływ na treść orzeczenia, a wynikającą z uchybienia przepisom art. 433 § 1 i 2 w zw. z art. 457 § 3 kpk i w zw. z art. 95n Prawa o adwokaturze przez zaniechanie rozpoznania sprawy w granicach zaskarżenia, a przede wszystkim – w granicach podniesionych w treści odwołania zarzutów, wynikające w szczególności z:
 - nieustosunkowania się do wszystkich podniesionych w odwołaniu zarzutów, przede wszystkim zaś do zarzutów dotyczących tzw. testu *conditio sine qua non*,
 - zaniechania rzetelnego ustosunkowania się do każdego z zarzutów,
 - zaniechania wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, argumentami dlaczego poszczególne zarzuty uznano za nietrafne i bezzasadne, skutkiem których to uchybień jest:

- 3) rażąco obrazę prawa materialnego w postaci przepisów art. 6 ust. 1 Prawa o adwokaturze i § 19 ust. 1 Zbioru Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu przez bezpodstawne rozszerzenie zakresu przedmiotowego tajemnicy zawodowej adwokata na informacje objęte powszechną oraz ustawowo gwarantowaną jawnością i bezpodstawnym przyjęciu, że działanie obwinionego wyczerpuje znamiona deliktów dyscyplinarnych opisanych przywołanymi przepisami, przy jednoczesnym – niczym nie uzasadnionym przyjęciu, wykonywanie czynności zawodowych adwokata stanowi *conditio sine qua non* dla uzyskania informacji o zbyciu w Polsce majątku nieruchomego;
- 4) z ostrożności procesowej obwiniony podniósł też zarzut: rażącej niewspółmierności wymiaru orzeczonej kary – wynikającej z absolutnego pominięcia dyrektyw wymiaru kar, a przede wszystkim z istotnych i zasadniczych wątpliwości co do charakteru zdarzenia stanowiącego przedmiot osądu – jako deliktu deontologicznego, a nadto – incydentalności zdarzenia w wieloletnim życiu zawodowym obwinionego, nienaganności postaw jego w dotychczasowej praktyce, w tym wieloletniej społecznej działalności w organach samorządu adwokackiego.

W oparciu o powyższe zarzuty obwiniony na zasadzie art. 537 § 1 i 2 w związku z art. 518 i w związku z art. 427 § 1 kpk i art. 95n pkt 1 Prawa o adwokaturze wniósł o:

- 1) uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury do ponownego rozpoznania, ewentualnie o:
- 2) A. zmianę zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty przez uniewinnienie obwinionego od zarzutów wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego;
B. względnie (z ostrożności procesowej) zmianę skarżonego orzeczenia w części orzekającej o karze przez:

- wymierzenie obwinionemu bądź kary upomnienia, bądź nagany wskazanych w katalogu kar dyscyplinarnych w art. 81 ust. 1 pkt 1 i 2 Prawa o adwokaturze;
- odstąpienie od orzekania zakazu wykonywania patronatu.

V. Rozważania Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obwinionego zostaje oddalona, ponieważ żaden z zarzutów kasacyjnych nie zasługuje na uwzględnienie. Wszystkie są też powtórzeniem wcześniej podniesionych zarzutów w odwołaniu od orzeczenia sądu izbowego.

Wbrew pierwszemu zarzutowi kasacji obwinionemu zapewniono prawo do rzetelnego procesu sądowego, o którym mowa w art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i w art. 2 ust. 1 Protokołu nr 7 do tej Konwencji z 22 listopada 1984 r. Model stosowanego w tej sprawie postępowania dyscyplinarnego spełnia bowiem wszystkie kryteria konwencyjne, korzystając odpowiednio ze wszystkich gwarancji procesowych ujętych w kpk. Stąd nieuprawniony jest zarzut zaniechania przez sąd II instancji realnej kontroli odwoławczej orzeczenia sądu *a quo*. Przeczą temu w szczególności niebudzące wątpliwości ustalenia sądu *ad quem* w przedmiocie stanu faktycznego i dokonana przezeń analiza stanu prawnego, przy czym odmienna interpretacja faktów i przepisów przez sąd i obwinionego jest sprawą naturalną i nie może być traktowana jako pozór czynności kontrolnych rozstrzygnięcia. Postawiony przez obwinionego w tym punkcie kasacji zarzut „pozornego rozpatrzenia konkretnych i szczegółowo określonych zarzutów” przez sąd odwoławczy musiałby być udowodniony. Jak przy każdej czynności dokonanej dla pozorów musiałaby być ona świadoma i oparta na określonych motywach ze strony sądu, kierującego się jakimiś negatywnymi dla obwinionego pobudkami. Takich okoliczności obwiniony nie tylko nie uprawdopodobnił, ale nawet ich nie wskazał. Nie ma również żadnych oznak takiego zachowania w uzasadnieniu orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy nie dostrzega żadnych podstaw do przypisania sądowi *ad quem* takich intencji. W praktyce traktuje więc ten zarzut jako swoiste wprowadzenie do zarzutów opisanych poniżej, którym autor kasacji chciał, poprzez wcześniejsze odwołanie się do międzynarodowej podstawy prawnej, dodać swoistej mocy i wiarygodności.

Również drugi zarzut kasacyjny nie zasługuje na uwzględnienie. Odnosząc się do uchybień w zakresie granic rozpoznania sprawy przez sąd *ad quem* (art. 433 § 1 i 2 kpk), w kontekście przesłanek sporządzenia uzasadnienia orzeczenia (art. 457 § 3 kpk), obwiniony postawił zarzut nieustosunkowania się sądu do zarzutu braku tzw. testu *conditio sine qua non*. Tymczasem uzasadnienie do zaskarżonego orzeczenia dowodzi, że sąd II instancji pozytywnie ocenił sposób podejścia do tego argumentu przez sąd I instancji, w szczególności w kwestii zagadnienia źródła pozyskania przez obwinionego informacji o przeniesieniu nieruchomości na rzecz członków rodziny od pokrzywdzonych klientów w związku z udzielaną im pomocą prawną. I chociaż wprost nie powołano się w tym uzasadnieniu na pojęcie „*conditio sine qua non*”, to sąd podkreślił adekwatny związek przyczynowy pomiędzy sposobem uzyskania informacji od klientów w związku ze świadczeniem zlecenia, a jej późniejszym bezprawnym ujawnieniem przez adwokata. W tym zakresie bowiem sąd *ad quem* nawiązał do wyczerpujących rozważań uzasadnienia do orzeczenia sądu izbowego. Nawiązał przy tym także do innej tezy tego sądu i ponownie podkreślił, że nie ma znaczenia dla rozpoznawanej sprawy fakt ujawnienia informacji objętych tajemnicą adwokacką również w księgach wieczystych. Trzeba też wskazać, że księgi wieczyste nie zawierają w ogóle informacji w sprawie intencji dokonania zmiany właściciela, a to jest istotą całej sprawy.

Zarzucając sądowi *ad quem* „zaniechanie rzetelnego ustosunkowania się do każdego z zarzutów” autor kasacji nie określił o jakie konkretne braki mu chodzi i nie wymienia również pominiętych zarzutów. W ocenione Sądu Najwyższego sąd II instancji dochował zasad określonych w art. 457 § 3 kpk, gdyż podał czym się kierował wydając swoje orzeczenie oraz wyjaśnił dlaczego podniesione

zarzuty uznał za niezasadne. Niesłuszne jest przy tym twierdzenie obwinionego, że sąd odwoławczy nie przywołał argumentów, dla których zgłoszone w odwołaniu zarzuty uznał za nietrafne i bezzasadne. Sąd odniósł się bowiem do każdego z aspektów sprawy, ocenił wiarygodność źródeł osobowych, ze szczególnym zwróceniem uwagi na niekonsekwencje wersji zdarzeń przedstawianych przez samego obwinionego. Przeanalizował również charakter informacji objętych tajemnicą adwokacką, odwołując się przy tym zarówno do orzecznictwa Sądu Najwyższego jak i literatury przedmiotu. Wszystkie te argumenty bezpośrednio odnosiły się do przedmiotu rozpoznawanej sprawy.

W przypadku trzeciego z zarzutów kasacji również nie ma podstaw do jego uwzględnienia, albowiem w analizowanym orzeczeniu nie doszło do obrazy przepisów prawa materialnego, na które powołał się obwiniony. Autor kasacji nie wykazał, aby sąd II instancji dokonał bezpodstawnego rozszerzenia zakresu przedmiotowego tajemnicy adwokackiej na informacje powszechnie dostępne, w szczególności ujawnione w księgach wieczystych. Sąd Najwyższy odniósł się już do tego zagadnienia w trakcie omówienia poprzedniego zarzutu. Podkreślenia jednak wymaga, że sąd określając zakres obowiązku wynikający z art. 6 ust. 1 Prawa o adwokaturze i § 19 ust 1 Zbioru Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, musi fakt naruszenia tajemnicy adwokackiej powiązać z pytaniem: czy obwiniony uzyskałby informacje objęte tą tajemnicą, gdyby nie świadczył pokrzywdzonym pomocy prawnej jako adwokat? Przesądzający dla ewentualnego przypisania odpowiedzialności jest zatem fakt pozyskania przez adwokata konkretnych informacji w trakcie świadczenia usług adwokackich, a nie wyłącznie potencjalna możliwość pozyskania takich informacji z innych źródeł.

Ostatni z zarzutów kasacyjnych, jak utrzymuje obwiniony, został zgłoszony z ostrożności procesowej i dotyczy niewspółmierności wymiaru kary orzeczonej wobec niego. Zarzut ten nie jest zasadny, gdyż sąd odwoławczy podtrzymując orzeczenie w tym zakresie szczegółowo przeanalizował motywy, jakimi kierował się sąd izbowy. Słusznie podkreślono poważną wagę przewinienia dyscyplinarnego, jaką stanowi naruszenie tajemnicy adwokackiej, a także fakt,

iż sąd *a quo* uwzględnił wszystkie przesłanki wymiaru kary. Zarówno rodzaj przewinienia, stopień winy, jak i rozmiar pokrzywdzenia, obejmujący więcej niż jedną osobę, uzasadniły w pełni orzeczenie wobec obwinionego kary pieniężnej wraz z zakazem wykonywania patronatu. W tym zakresie mamy bowiem do czynienia z karą adekwatną, to jest sprawiedliwą, i w żadnym razie nie może być mowy o jej rażącej niewspółmierności. Z taką karą mamy bowiem do czynienia wyłącznie w wypadku, gdy niewspółmierność kary do zawinienia nie tylko by wystąpiła, ale ponadto byłaby oczywista.

Obwiniony podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności kary powołał się również (zarówno w odwołaniu jak i kasacji) na argument swojej wieloletniej społecznej działalności w organach samorządu adwokackiego. Sąd Najwyższy nie mając możliwości zweryfikowania tego twierdzenia, przyjmuje iż sądy koleżeńskie, jakimi *de facto* są sąd izbowy i Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury, w sposób rzetelny uwzględniły tę okoliczność. Kara wymierzona w ramach korporacji ma tę dodatkową wartość, iż jest wyrazem sposobu postrzegania przez osoby wykonujące zawód zaufania publicznego, swoich szczególnie istotnych obowiązków. Stąd wszelka ingerencja w ten zakres orzeczenia odnosić się powinna wyłącznie do przypadków oczywistych.

Sąd Najwyższy podkreśla, że zarówno art. 6 ust. 1 Prawa o adwokaturze, jak i § 19 ust 1 Zbioru Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu stoją na straży tajemnicy adwokackiej i tworzą wysoki standard ochrony dla klienta usług adwokackich. Odstępstwa od tych gwarancji są nieliczne i wyraźnie wskazane w przepisach rangi ustawowej. I tak np. art. 6 ust. 4 Prawa o adwokaturze stanowi, że obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej nie dotyczy informacji: 1) udostępnianych na podstawie przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, 2) przekazywanych na podstawie przepisów rozdziału 11a działu III ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2019 r. poz. 900, 924 i 1018). U podstaw tego pierwszego wyłomu stoją zresztą okoliczności o charakterze ekstraordynaryjnym (*Prawo o adwokaturze. Komentarz*, red. P. Kruszyński, s. 39). Tymczasem w swoich zarzutach obwiniony *de facto* wprowadza dodatkowy wyłom od tej zasady, sprowadzający

się do tezy, że wpis do księgi wieczystej jest okolicznością wyłączającą od odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie tajemnicy adwokackiej. Twierdzenie takie jest nieuprawnione, pomimo iż różne stany faktyczne mogą w tym zakresie rodzić różne skutki prawne dla adwokata ujawniającego informacje objęte tajemnicą adwokacką. Jak słusznie zauważa Łukasz Chojniak: „postępowanie dyscyplinarne adwokatów zostało ustanowione (...) także dlatego, aby możliwe było rozstrzyganie nieuchronnych sporów pomiędzy adwokatami, ich klientami czy sądami bez niebezpieczeństwa ujawnienia tajemnicy zawodowej podmiotom trzecim, zewnętrznym w stosunku do adwokatury” (*Realizacja zasady trafnej reakcji dyscyplinarnej w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów - wybrane problemy Teza nr 8*, Palestra 2016.10.73). Z takim sporem interpretacyjnym organy sądowe samorządu adwokackiego miały i w tej sprawie, słusznie opowiadając się stanowczo za utrzymaniem wyżej opisanego wysokiego standardu gwarancji dla ochrony tajemnicy adwokackiej.

Przywołany w powyższym kontekście argument obwinionego, iż wpisy w księgach wieczystych, obejmujące informacje wcześniej pozyskane od klientów, wpływają na status takiej informacji, nie jest uzasadniony. Obok argumentów podniesionych już na obu etapach postępowania przed sądami korporacyjnymi należy zauważyć, iż formalna jawność jakiegokolwiek informacji (rozumiana jako przeciwieństwo tajności) nie czyni jeszcze informacji powszechnie znaną. Gdyby tak było, prawo nie uciekałoby się do instytucji ogłaszania różnych informacji, np. w postaci obwieszczenia. W praktyce z brakiem znajomości informacji jawnej mamy do czynienia w bardzo wielu przypadkach (np. w zakresie statusu informacji o stanie osobistym osób fizycznych). Dotyczy to również danych ujętych w księgach wieczystych, których skuteczne pozyskanie obarczone jest wymogiem spełnienia określonych warunków, a przede wszystkim wolą szukania w nich informacji. Istnieje zatem przestrzeń faktyczna i prawna, w której osoba nie łamiąc prawa może nie ujawniać lub nie pozyskiwać w obrocie prawnym informacji ujętych w tych księgach. To zaś powoduje, że informacje takie, przekazane adwokatowi w ramach świadczonej przez niego pomocy prawnej nie mogą być przez niego

traktowane jako informacje powszechnie znane. Jak podkreślono wcześniej istotą sprawy jest ujawnienie kontrahentów transakcji sprzedaży (ucieczka od długów), a to *eo ipso* pozostaje bardzo poważnym naruszeniem tajemnicy zawodowej adwokata, czyli zaufania klienta do pełnomocnika. I chociaż zasadniczą przesłanką zakwalifikowania konkretnej informacji, jako objętej tajemnicą adwokacką, jest ich pozyskanie w trakcie świadczenia usług adwokackich, to także bliższa wykładnia zakresu pojęciowego informacji jawnej przemawia za odrzuceniem zgłoszonych w zarzutach kasacyjnych wątpliwości obwinionego.

Mając na względzie powyższą argumentację Sąd Najwyższy oddalił przedmiotową kasację w całości i uznał jej zarzuty za bezzasadne.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł stosując art. 95l ust. 2 ustawy Prawo o adwokaturze.